

JERZY MARCZEWSKI

Poznań

KWESTIA WYBUCHU I WOJNY ŚWIATOWEJ W HISTORIOGRAFII NIEMIECKIEJ

Rola Niemiec w związku z wybuchem I wojny światowej obok przyczyn klęski w 1918 r. należała od zakończenia tej wojny do spraw najżywiej dyskutowanych w niemieckiej historiografii dziejów najnowszych. Jednocześnie zagadnienie to zaliczało się też od początku do kwestii najbardziej obciążonych balastem nacjonalistycznych emocji i wymagań związanych z tzw. państwową racją stanu. Rozważania nasze obejmują cały okres od czasu I wojny światowej do 1980 r., przedstawiający zarys dyskusji naukowej posiadającej cechy instrumentu politycznego pierwszej rangi.

Zaraz po wybuchu wojny i w czasie jej trwania obowiązywał w Niemczech pogląd, że Niemcy zostały napadnięte. Powyższa teza służyła kołom rządzącym Niemiec do wywołania entuzjazmu dla „sprawiedliwej wojny”. Teza o rzekomej niewinności Niemiec w kwestii wybuchu wojny była potrzebna dla utrzymania tzw. pokoju obywatelskiego, co stanowiło niezbędny warunek prowadzenia wielkiej wojny przez dłuższy czas. Kampania propagandowa nie była więc tylko produktem traktatu wersalskiego i krzywdy, jakiej Niemcy miały wtedy doznać, lecz stanowiła integralną część polityki Rzeszy. Pogląd, że Niemcy zostały napadnięte lub że wojna została na nich wymuszona, dominował do 1945 r. przede wszystkim w historiografii niemieckiej, zaangażowanej w walkę przeciwko tzw. kłamstwu o odpowiedzialności Niemiec za wybuch wojny (*Kriegsschuldlüge*)¹. Charakterystyczną cechą atmosfery i sytuacji panującej w republice weimarskiej było to, że tendencje apologetyczne w odniesieniu do roli Niemiec w kwestii wybuchu wojny występowały również i w nurtach historiograficznych krytycznych wobec polityki II Rzeszy Niemieckiej.

Najważniejszy z krytycznych nurtów okresu międzywojennego powstał bezpośrednio pod wpływem klęski 1918 r., rewolucji i zmian politycznych, jakie w jej wyniku nastąpiły w państwie. Ukazało się wtedy kilka publikacji poświęconych wybuchowi wojny, ujawniających częściowo udział

¹ J. Marczewski, *Zagadnienie wybuchu I wojny światowej i celów wojennych Niemiec w historiografii; Stosunki polsko-niemieckie w historiografii. Część II. Studia z dziejów historiografii polskiej i niemieckiej*. Pod red. J. Krasuskiego, G. Labudy, A. W. Walczaka, Poznań 1984, ss. 364-365.

Niemiec w jej wywołaniu. W genezie tego kierunku dużą rolę odgrywał względ na to, aby w warunkach słabości Niemiec w stosunku do mocarstw zachodnich stworzyć dogodniejszy klimat do rokowań przez przyznanie, że rząd cesarski ponosi część odpowiedzialności za wybuch i trwanie wojny. Względ ten dotyczył zarówno okresu bezpośrednio po klęsce militarnej, jak i czasów późniejszych po zawarciu traktatu wersalskiego. Czołowym przedstawicielem tego kierunku był Karol Kautsky, wybitny działacz robotniczy, czynny także początkowo przy przygotowaniu publikacji niemieckich akt urzędowych odnoszących się do wybuchu wojny². Kautsky wykazywał, jak wyzywająca polityka rządu niemieckiego i polityka budowy wielkiej floty wojennej doprowadziły do politycznej izolacji Niemiec, do wielu napięć międzynarodowych, a w końcu do wojny. Specyficzną rolę Niemiec w rozpętanu wojny upatrywał w powiązaniach niemieckiego kapitału finansowego z najpotężniejszym militarystycznym światem pochodzenia pruskiego. Starając się bronić społeczeństwo niemieckie przed współodpowiedzialnością za rozpętanu wojny, podkreślał Kautsky, że autokratyczny reżim cesarza Wilhelma II działał całkowicie poza kontrolą szerszych warstw społeczeństwa³.

Tak daleko idąca krytyka polityki Niemiec cesarskich nie znalazła prawie kontynuacji w historiografii czasów republiki weimarskiej. Niemniej jednak podnieść należy także pewne wysiłki podjęte wtedy w związku z działalnością specjalnej komisji badawczej parlamentu dla zbadania przyczyn wybuchu wojny i klęski Niemiec. Niektórzy członkowie komisji chcieli niewątpliwie przeciwstawić szowinistycznej apologetyce kół prawicowych krytyczną ocenę polityki Niemiec wilhelmińskich. Wskazać tu należy przede wszystkim na nie wydaną wtedy pracę Hermana Kantorowicza⁴, ale także na niektóre publikacje komisji, szczególnie na jedną pracę Hermanna Lutza⁵.

Herman Kantorowicz w swej pracy o odpowiedzialności za wybuch

² *Die deutschen Dokumente zum Kriegsbruch 1914*. Hrsg. M. Montgelas i W. Schücking, Berlin 1919 i 1922.

³ K. Kautsky, *Wie der Weltkrieg entstand*. Berlin 1919.

⁴ H. Kantorowicz, *Gutachten zur Kriegsschuld-Frage 1914*. Aus dem Nachlaß herausgegeben und eingeleitet von I. Geiss, Frankfurt a. Main 1967; patrz także J. Marczewski, *Orzeczenie dotyczące wybuchu I wojny światowej* (na marginesie publikacji: H. Kantorowicz, *Gutachten zur Kriegsschuld-Frage 1914*). „Przegląd Zachodni” nr 1/1970 oraz tenże, *Herman Kantorowicz on the outbreak of World War I*. „Polish Western Affairs — La Pologne et les Affaires Occidentales” nr 2/1970.

⁵ H. Lutz, *Die europäische Politik in der Julikrise 1914*. W: *Das Werk des Untersuchungsausschusses der Verfassunggebenden Deutschen Nationalversammlung und des Deutschen Reichstages 1919-1928*. I Reihe. [Wyd. W. Schücking i inni]. Berlin 1930.

wojny wykazywał, że lipcowy kryzys dyplomatyczny 1914 r., który bezpośrednio doprowadził do jej wybuchu, spowodowała w wysokim stopniu postawa Niemiec. Dowodził on także, że niekompletny system sojuszy państw, istniejący w 1914 r. w warunkach funkcjonowania dwu przeciwstawnych bloków, okazał się wtedy dla pokoju bardziej niebezpieczny niż system kompletny zamkniętych sojuszy z uwagi na większą nieobliczalność możliwości rozwoju sytuacji międzynarodowej. Z uwagi na treść pracy Kantorowicza wydane być mogły w RFN dopiero w latach sześćdziesiątych. Natomiast praca H. Lutza nie wychodziła poza ogólne ramy niemieckiej apologetyki w kwestii wybuchu wojny. Zdaniem Lutza główną odpowiedzialność ponosiła Rosja, następnie Austro-Węgry, dalej dopiero trzy pozostałe mocarstwa: Niemcy, Francja, Wielka Brytania. Niemniej jednak Lutz krytykował zachowanie się niemieckich czołowych wojskowych, którzy w okresie lipcowego kryzysu dyplomatycznego podejmowali lub zamierzali podjąć kroki prowadzące do wojny.

Stanowisko historiografii niemieckiej i opinię polityczną społeczeństwa niemieckiego na temat wybuchu wojny określił w czasach republiki weimarskiej ostatecznie kierunek apologetyczny w stosunku do polityki Niemiec cesarskich. Nacjonalistyczna apologetyka, jak na to wskazywały nowsze badania, inspirowana i finansowana była przez specjalny Referat Odpowiedzialności za Wojnę (*Kriegsschuldreferat*) w Urzędzie Spraw Zagranicznych. Referat ten przyczynił się do założenia, finansowania i sterowania dwiema z pozoru niezależnymi organizacjami: Centralną Placówką Badania Przyczyn Wojny (*Zentralstelle zur Erforschung der Kriegsursachen*) i Komisją Roboczą Niemieckich Związków przeciw Kłamstwu o Odpowiedzialności za Wojnę (*Arbeitsausschuß deutsche Verbände gegen die Kriegsschuldfrage*). Jeśli Centralna Placówka jako organizacja rzekomo naukowa kładła nacisk na naukowy charakter swoich wystąpień, to Komisja Robocza, organizacja o charakterze polityczno-propagandowym, występowała otwarcie ze swoją nacjonalistyczną obroną polityki niemieckiej.

Organ Centralnej Placówki — miesięcznik „Die Kriegsschuldfrage”, później wychodzący pod nazwą „Berliner Monatshefte” — stanowił publiczną platformę dla licznych niemieckich i zagranicznych publicystów-historyków szerzących dogodnie dla Niemiec poglądy w kwestii wybuchu wojny. Redaktorem tego czasopisma był Alfred Wegerer, czołowa postać niemieckiej zorganizowanej apologetyki. Wegerer był także autorem najbardziej znanej (jeżeli chodzi o kierunek historiografii apologetycznej) pracy, choć ukazała się ona dopiero w 1939 r. w okresie, kiedy właściwa dyskusja nad *Kriegsschuldfrage* została już zawieszona⁶. Wegerer w oce-

⁶ A. Wegerer, *Der Ausbruch des Weltkrieges 1914*. Hamburg 1939.

nie wydarzeń międzynarodowych był bardzo surowy w stosunku do polityki przeciwników Niemiec, a niekrytyczny wobec polityki niemieckiej. Za główną przyczynę wybuchu wojny uważał on politykę rosyjską, z jej parciem w kierunku cieśnin Bosforu i Dardaneli. Postawa Rosji w lipcu 1914 r. zadecydowała także o tym, że konfliktu nie udało się zlokalizować do Serbii. Oprócz Serbii i Rosji, zdaniem Wegerera, prowokacyjną postawę zajmowała również Francja (problem Alzacji i Lotaryngii). W przeciwieństwie do tych państw Niemcy nie miały ani zaborczych zamysłów, ani planów wojennych. Wielka Brytania natomiast — zdaniem Wegerera — nie wykorzystała możliwości ograniczenia zbrojnego konfliktu w Europie za cenę gwarancji neutralności Francji, czyli pchnięcia agresji niemieckiej na wschód.

Historiografia niemiecka okresu międzywojennego, dostarczając argumentów przeciwko sformułowanemu w Traktacie Wersalskim w art. 231 werdyktowi o odpowiedzialności Niemiec za wybuch wojny, w większości otwarcie współdziałała z polityką zmierzającą do obalenia jego postanowień. Dotyczyło to nie tylko apologetyki zinstytucjonalizowanej, lecz również historiografii akademickiej. W przeciwieństwie do zinstytucjonalizowanej obrony polityki niemieckiej w związku z wojną historiografia akademicka — a przynajmniej duża część jej przedstawicieli — odrzucała samo pojęcie winy za wybuch wojny jako nienaukowe, posługując się przy badaniach przyczyn wybuchu wojny (*Kriegsursachenforschung*) kategoriami przyczyn i skutków. Niemniej jednak historiografia akademicka, wyjaśniając sytuację międzynarodową powstałą w 1914 r., faktycznie uwalniała Niemcy od odpowiedzialności za wybuch wojny. Akcenty krytyczne w stosunku do polityki Niemiec wilhelmińskich dotyczyły przeważnie jej nieskuteczności z powodu widzenia „racji stanu” Niemiec i w tym względzie chętnie ją zestawiano ze skuteczną polityką Bismarcka.

W czasach republiki weimarskiej działały także niezbyt liczne grupy publicystów i historyków przeciwstawiających się kampanii niewinności w kwestii wybuchu wojny, starających się równocześnie wskazać na alternatywy oficjalnej niemieckiej polityki rewizjonistycznej. Wymienić tu należy historyków, stojących blisko socjaldemokracji, jak: Eckart Kehr, Arthur Rosenberg i George W. F. Hallgarten. Dla zbadania przyczyn wojny zwracali oni przede wszystkim uwagę na społeczne i gospodarcze siły napędowe polityki imperialistycznej.

Światowa polityka Niemiec wilhelmińskich stanowiła ich zdaniem formę obrony agresywnej zagrożonych w swojej pozycji i niezdolnych do reform wewnętrznych elit władzy. Ta krytyka nie oddziaływała jednak prawie wcale na rozwój uniwersyteckiej historiografii. Również ocena tej

polityki w publikacjach niemieckich pacyfistów nie wywarła większego wpływu na opinię publiczną. Były to stosunkowo słabe i nieliczne grupy pozostające w ostrej opozycji do militarystyki niemieckiej i polityki ekspansji.

Sprzyjającą okolicznością dla niemieckiej ofensywy w kwestii *Kriegsschuldfrage* było także i to, że częściowo jeszcze w czasie wojny i później we wszystkich zwyciężonych krajach, w Anglii, Francji i Stanach Zjednoczonych wystąpili ludzie, którzy podobnie do niemieckich pacyfistów ostro krytykowali politykę swego kraju. Przedstawiciele tego kierunku stanowili dużą pomoc w kampanii wybielającej politykę niemiecką.

Kampania przeciwko orzeczeniu wersalskiemu o odpowiedzialności Niemiec za wywołanie wojny miała wielkie znaczenie polityczne dla procesu odbudowy imperializmu niemieckiego, a nawet dla rozwoju hitlerizmu. Imanuel Geiss określił ją nawet jako w pewnym sensie kontynuowanie wojny za pomocą innych środków, co ostatecznie zakończyło się II wojną światową⁷. Formułowane przez niemiecką *Kriegsschuldforschung* żądania rewizji art. 231 Traktatu Wersalskiego zostały spełnione ostatecznie dopiero w formie jednostronnego aktu hitlerowskiego rządu. W przemówieniu na forum *Reichstagu* 30 stycznia 1937 r. Hitler stwierdził, że cofa uroczyście niemiecki podpis pod wymuszonym oświadczeniem, jakoby Niemcy ponosili odpowiedzialność za wybuch wojny; wraz z wprowadzeniem obowiązku służby wojskowej, utworzeniem *Luftwaffe*, odbudową floty i remilitaryzacją Nadrenii miało to oznaczać przywrócenie honoru narodowi niemieckiemu.

Od czasu upadku republiki weimarskiej dyskusja wokół zagadnienia genezy wojny bardzo osłabła. Rząd hitlerowski wykazywał brak zainteresowania dla tego typu badań, likwidując również instytucjonalne formy *Kriegsschuldforschung*. Nieliczne opracowania z tego okresu zawierały w większości podsumowania dotychczasowych badań. Jedynym nowym elementem, jaki pojawił się w latach 1933 - 1939 r. w historiografii faszystowskiej, była skłonność do apologii i zarazem propagandy wojen lokalnych; wskazywano np. na możliwości zlokalizowania konfliktu wojennego na Bałkanach w 1914 r. Stanowiło to aluzję do ekspansywnych zamierzeń Hitlera na wschodzie i południowym wschodzie Europy, realizowanych — jak planował on początkowo — przy pomocy błyskawicznych wojen ograniczonych.

Następny okres niemieckich badań nad zagadnieniem przyczyn wojny to czas po II wojnie światowej. Wyodrębnić tu można lata 1945 - 1960.

⁷ I. Geiss, *Studien über Geschichte und Geschichtswissenschaft*. Frankfurt a. Main 1972, ss. 108 - 198, patrz s. 115.

Następuje wtedy wznowienie tych badań w nowej rzeczywistości politycznej RFN oraz powstanie markszystowsko-leninowskich badań nad problematyką wojny (*Weltkriegsforschung*) w NRD.

Po 1945 r. zmieniła się historyczna perspektywa, z której oceniano zagadnienie wybuchu I wojny światowej. Nie sprawa werdyktu wersalskiego, lecz kwestia związku między I a II wojną światową stanowiła punkt wyjścia prawie wszystkich rozważań o wybuchu wojny w 1914 r.

Większość historyków zachodnioniemieckich próbowała przeszłość niemiecką (z wyłączeniem III Rzeszy) połączyć ze współczesnością. W ten sposób ukształtowała się teza o rzekomo przejawiającej się w najnowszej historii Niemiec dyskontynuacji, rozpatrująca zjawisko hitleryzmu jako obcy niemieckim tradycjom fenomen dziejowy. Tezie tej służyło dobrze nawiązanie do przedwojennej literatury zaangażowanej w walkę przeciwko werdyktowi wersalskiemu. U większości historyków kierunku apologetyczny został jednak zmodyfikowany. Przeważała tendencja, aby odpowiedzialnością za I wojnę światową obciążyć oba działające ówczesnie ugrupowania państw. Na taką postawę historiografii zachodnioniemieckiej wpłynęły, naszym zdaniem, także usiłowania zbliżenia punktów widzenia historiografii krajów atlantyckich na sporne kwestie XIX i XX w. w duchu solidarności zachodniej. Spośród znanych historyków wypowiadających się na temat genezy I wojny światowej wymienić można m.in. Hajo Holborna, Walthera Hubatscha, Karla Dietrich Edrmana, Hansa Herzfelda, Gerharda Rittera, Ludwiga Dehio; ten ostatni zajmował w tym względzie odrębną pozycję, podkreślając kontynuację przejawiającą się w polityce Niemiec doby najnowszej, wiążąc I i II wojnę światową ze sobą jako wojny o hegemonię Niemiec w Europie⁸.

W NRD zadania stojące przed naukami historycznymi formułowane są przez kierowniczą siłę państwa — Socjalistyczną Partię Jedności. Mają one bowiem zasadnicze znaczenie dla procesów przebudowy świadomości społecznej i narodowej. Ten podstawowy fakt, określający sytuację nauk historycznych w NRD, nadaje tym naukom służebny charakter w stosunku do polityki państwa. Niemniej jednak wiele szczegółowych wyników badań historycznych NRD oceniać należy pozytywnie.

W odniesieniu do omawianej tematyki historycy NRD, opierając się na leninowskiej teorii imperializmu, od początku ujmowali politykę imperializmu niemieckiego pod kątem kontynuacji od przełomu XIX i XX w. do czasów hitleryzmu. Wcześniej też akcentowali oni główną odpowiedzialność Niemiec za rozpętanie I wojny światowej. Silnie ekspoz-

⁸ L. Dehio, *Gleichgewicht oder Hegemonie*. Krefeld 1948; tenże, *Deutschland und die Weltpolitik im 20. Jahrhundert*. München 1955.

nowano też w historiografii NRD zagadnienia stosunku klasowego ruchu robotniczego do wojny, do walki z niebezpieczeństwem wojny, o czym świadczą choćby prace Jürgena Kuczynskiego, Waltera Bartela i innych.

Punktem zwrotnym w badaniach nad zagadnieniem przyczyn wojny, było ukazanie się w 1961 r. książki hamburskiego historyka Fritza Fischera pod wiele mówiącym tytułem *Griff nach der Weltmacht*⁹. Książka ta, co warto podkreślić, zapoczątkowuje przełom w ocenach polityki imperializmu niemieckiego okresu przedhitlerowskiego. Fischer wykazał, że polityczne i wojskowe kierownictwo Niemiec cesarskich od początku wojny posiadało daleko idący program zaborczych celów wojennych, rozwijany w czasie jej trwania, modyfikowany w zależności od sytuacji wojennej i przez całą wojnę uporczywie podtrzymywany. Polityka obliczona na ekspansję zewnętrzną popierana była przez ogromną większość politycznej opinii niemieckiej. Fischer wysunął też po raz pierwszy w historiografii niemieckiej tezę o głównej odpowiedzialności Niemiec za wywołanie I wojny światowej. Wskazując na ścisły związek między niemiecką polityką ekspansji przed I wojną światową a uporczywie przez cały okres wojny podtrzymywanymi celami wojennymi, sformułował on pogląd, że zasadnicze założenia niemieckiej polityki pozostały nadal żywe po zakończeniu wojny aż do czasów hitleryzmu. Książka Fischera spowodowała niezwykle szeroką dyskusję, którą porównać można do *Kriegsschulddebatte* z czasów republiki weimarskiej. Poglądy autora spotkały się początkowo z ostrą opozycją przedstawicieli różnych kierunków historiograficznych w RFN. Przeciwno tezom Fischera występowali Hans Herzfeld, Golo Mann, Ludwig Dehio, Karl Dietrich Erdmann, Egmont Zechlin, Gerhard Ritter, Erwin Hölzle i in. Najogólniej biorąc zakwestionowali oni pogląd o kontynuacji w polityce niemieckiej programu hegemonii w Europie i światowej ekspansji oraz ściśle z nim związaną tezę o głównej odpowiedzialności Niemiec za rozpętanie I wojny światowej. Tezy Fischera poparte zostały natomiast przez naukowych recenzentów zagranicznych na Zachodzie i Wschodzie, w RFN głównie przez jego uczniów. Wskazać należy tu przede wszystkim I. Geissa¹⁰, ale także na innych przedstawicieli tej szkoły. W miarę upływu czasu stawało się widoczne, że coraz większa liczba historyków młodszej generacji staje po

⁹ F. Fischer, *Griff nach der Weltmacht. Die Kriegszielpolitik des Kaiserlichen Deutschlands 1914/18*. Düsseldorf 1961; por. też rec. J. Marczewski, „Przegląd Zachodni” nr 3/1964.

¹⁰ Tu głównie zbiór dokumentów I. Geissa, dotyczących lipcowego kryzysu dyplomatycznego, poprzedzającego bezpośrednio wybuch wojny, *Julikrise und Kriegausbruch 1914*. Hannover 1963/1964; por. też rec. J. Marczewski, „La Pologne et les Affaires Occidentales — Polish Western Affairs” nr 1/1966.

stronie poglądów Fischera: Hartmut Pogge von Strandmann¹¹, Dörte Löding¹², Klaus Wernecke¹³, Dirk Stegmann¹⁴ i inni.

Fischer ujął zagadnienie genezy wojny w powiązaniu z niemieckimi celami z lat 1914 - 1918. Odpowiedź na pytanie, jakie cele wojenne przyświecały polityce niemieckiej w latach 1914 - 1918, rzuca również światło na zagadnienie genezy wojny i roli Niemiec w jej wybuchu. W wyniku masowej, często bardzo ostrej polemiki nastąpiła pewna radykalizacja poglądów Fischera przede wszystkim w kwestii roli Niemiec w genezie wojny. Znalazło to wyraz w dalszych jego publikacjach. Na czoło wysuwa się druga jego książka *Krieg der Illusionen*¹⁵. W pracy tej, wychodzącej poza ramy tradycyjnej historii politycznej, Fischer objaśniał genezę wojny metodą historii integralnej. Całokształt rozważań zawartych w *Krieg der Illusionen* zmierza do uzasadnienia tezy, że latem 1914 r. wojna była duchowo, wojskowo, polityczno-dyplomatycznie i gospodarczo w pełni przygotowana. Nie wchodziła jednak w grę wojna prewencyjna *sensu stricto*, ponieważ nikt nie zamierzał napaść na Niemcy. Z braku takiego motywu wojna w 1914 r. stanowiła dla Niemiec nieco tylko przysłoniętą wojnę agresywną. Oceniając dyskusję wokół poglądów Fischera, wskazać trzeba na fundamentalną zasługę jego szkoły, że wymusiła ona zasadnicze przewartościowanie tezy całej dawniejszej literatury apologetycznej odnoszącej się do I wojny światowej. Wprawdzie tylko nieliczni uczeni poszli tak daleko jak Fischer w ocenie polityki niemieckiej czasów wilhelmińskich, niemniej jednak stopniowo coraz bardziej przeważała opinia o aktywnej, szczególnej roli tej polityki w kwestii wybuchu wojny — mimo utrzymujących się różnic poglądów odnośnie do motywów tej aktywności. Wymienić tu można takich autorów, jak np. Karl Dietrich Erdmann, Egmont Zechlin, Andreas Hillgruber, Hans Rothfels. Genezę tych przemian w historiografii zachodniemieckiej tłumaczyć można jako wynik głębokich przemian świadomości narodowo-politycznej społeczeństwa RFN. Po klęsce w dwóch wojnach światowych i podziale Niemiec różnie

¹¹ H. Pogge—v. Strandmann, I. Geiss, *Die Erforderlichkeit des Unmöglichen. Deutschland am Vorabend des ersten Weltkrieges*. Frankfurt a. M. 1965; por. też rec. J. Marczewski, „Przegląd Zachodni” nr 5/1966.

¹² D. Löding, *Deutschlands und Österreich Ungarns Balkanpolitik von 1912 - 1914 unter besonderer Berücksichtigung ihrer Wirtschaftsinteressen*. Hamburg 1969.

¹³ K. Wernecke, *Der Wille zur Weltgeltung. Außenpolitik und Öffentlichkeit im Kaiserreich am Vorabend des Ersten Weltkrieges*. Düsseldorf 1970.

¹⁴ D. Stegmann, *Die Erben Bismarcks. Parteien und Verbände in der Spätphase des Wilhelminischen Deutschland. Sammlungspolitik 1897 - 1918*. Düsseldorf 1970.

¹⁵ F. Fischer, *Krieg der Illusionen. Die deutsche Politik von 1911 bis 1914*. Düsseldorf 1969.

dystans nie tylko czasowy, ale i psychiczny w stosunku do ówczesnej wielkomocarstwowej polityki Niemiec i jej metod.

Dyskusja wokół poglądów Fischera przyczyniła się także do przyspieszenia metodologicznego przełomu w historiografii zachodnioniemieckiej poprzez uwypuklenie w dalszym jej przebiegu społeczno-gospodarczego, wewnątrzno-ustrojowego zaplecza polityki. Zbiegło się to z ostatecznym ukształtowaniem na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych kierunku historiograficznego pod nazwą historii społecznej (*Sozialgeschichte*). Kierunek ten podnosił rangę czynników społecznych i gospodarczych ludzkiej aktywności, przenosząc do badania procesu dziejowego wiele teorii i modeli, wypracowanych przez systematyczne nauki społeczne. Przy tym drugie niemieckie cesarstwo stanowiło jeden z najważniejszych przedmiotów badań dla przedstawicieli historii społecznej. Intensywnie zajmowano się także rolą Niemiec w genezie I wojny światowej. W centrum zainteresowania stało wewnątrzno-polityczne, społeczne i gospodarcze zaplecze polityki zagranicznej Niemiec wilhelmińskich. Politykę zagraniczną Niemiec wilhelmińskich ujmowali ci historycy przede wszystkim jako zewnątrzno-polityczną funkcję niezdolnego do reform, charakteryzującego się głębokimi wewnętrznymi sprzecznościami społecznego i politycznego systemu¹⁶.

W tym kontekście przedmiotowym rozwijały się poglądy takich historyków, jak Hans Ulrich Wehler, Jürgen Kocka, Wolfgang J. Mommsen, Volker R. Berghahn. W ekspansjonistycznej i imperialistycznej polityce niemieckiej dostrzegali zwolennicy historii społecznej próbę ówczesnych elit władzy rozładowania wewnętrznych trudności przy pomocy zewnętrzno-politycznych sukcesów. Postępowanie kierownictwa Rzeszy w trakcie lipcowego kryzysu dyplomatycznego 1914 r. oceniano jako „ucieczkę do przodu”. Również czynniki gospodarcze wpływały na decyzje politycznego i militarnego kierownictwa, ponieważ Niemcy mogły udźwignąć forsowany zresztą przez nie wyścig zbrojeń tylko przez określony czas¹⁷.

Od początku lat siedemdziesiątych historiograficzne badania przyczyn wybuchu I wojny światowej znalazły się w RFN równocześnie pod rosnącym konkurencyjnym naciskiem ze strony systematycznych nauk politycznych, głównie badań problemów pokoju i konfliktów (*Friedens- und Konfliktforschung*). Przedstawiciele tej dyscypliny (przede wszyst-

¹⁶ W. Jäger, *Historische Forschung und politische Kultur in Deutschland. Die Debatte 1914 - 1918 über den Ausbruch des Ersten Weltkrieges*. Göttingen 1984, ss. 157 - 159.

¹⁷ W. J. Mommsen, *Zur Kriegsschuldfrage 1914*. „Historische Zeitschrift” Bd. 212, 1971, ss. 608 - 614.

kim badacze amerykańscy) zarzucali historiografii, że dostarcza mało wiedzy użytecznej dla rozwiązywania aktualnych problemów współczesności. W odniesieniu do sprawy międzynarodowych konfliktów starali się oni dostarczyć mężom stanu i przedstawicielom państw praktycznych wskazówek i pomocnych modeli postępowania przy podejmowaniu decyzji. Zagadnienie wybuchu I wojny światowej potraktowali przedstawiciele nauk politycznych jako szczególnie wdzięczny przedmiot badań i analogii do współczesności.

Badania te dadzą się podzielić na studia nad konfliktem, eskalacją i kryzysem (*Konflikt- Eskalations- und Krisenstudien*). W interesującej nas tematyce odpowiada to w pierwszym przypadku narastaniu międzynarodowego konfliktu, eskalacja — to przede wszystkim wyścig zbrojeń, a ostatnie stadium — kryzys europejskiego systemu państw od zamachu w Sarajewie do wybuchu wojny. Badania przeprowadzano w dużej mierze metodami kwantytatywnymi i ujęć modelowych. W kwestii narastania konfliktu stwierdzano, że przyczyną wysoce niestabilnego międzynarodowego systemu państw w Europie przed 1914 r. był imperialistyczny nacjonalizm i wynikający z niego system bloków. Równocześnie brakowało wtedy instytucji i metod, przy pomocy których mogłyby być hamowane niszczące z punktu widzenia tego systemu działania poszczególnych państw. Badając wyścig zbrojeń zauważano, że państwa i konkurujące ze sobą dwa bloki tempo własnych zbrojeń starały się dostosować do tempa zbrojeń konkurentów i w ten sposób wyścig zbrojeń sterowany był niejako z zewnątrz, ograniczany jedynie przez własne możliwości finansowe. W odniesieniu do lipcowego kryzysu dyplomatycznego przed wybuchem wojny zwolennicy tej dyscypliny zwracali uwagę głównie na psychologiczne przesłanki określające podejmowane decyzje i na sposób korzystania przez odpowiedzialnych mężów stanu i polityków z dostępnych im informacji; zwracano uwagę na to, że sposób korzystania z tych informacji odpowiadał najczęściej wcześniej przyjętym przez nich hipotezom. Przedstawiciele historiografii ostro skrytykowali te badania, zarzucając im daleko idące uproszczenia, nieuwzględnianie nowszych badań historycznych, niedostateczną bazę źródłową i brak szerszych uwarunkowań procesu dziejowego (np. wskazywano na pomniejszanie w tych badaniach wewnętrzno-politycznych uwarunkowań wyścigu zbrojeń). Natomiast krytycy tych badań stwierdzali, że w pracach tej szkoły nie jest wyjaśnione polityczne, społeczne i ekonomiczne zaplecze oraz interesy określające decyzje europejskich mocarstw, lecz podkreśla się indywidualne psychiczne predyspozycje podejmujących decyzje polityczne¹⁸. Niemniej jednak także przedstawiciele

¹⁸ W. Jäger, *op. cit.*, ss. 159 - 166.

historiografii przejmowali metody nauk politycznych, w tym *Friedens- und Konfliktforschung*. Wymienić tu można np. zarówno przedstawiciela *Sozialgeschichte*, Volkera R. Berghahna, jak i zwolenników daleko posuniętej autonomii sfery polityki zagranicznej od zjawisk społeczno-gospodarczych — Klausa Hildebranda i Andreea Hillgrubera. Przede wszystkim Berghahnowi przypada zasługa zastosowania w szerszym zakresie teorii i modeli *Friedens- und Konfliktforschung* dla historiograficznych badań nad przyczynami wojny. Sprawdza on na podstawie źródeł sformułowane przez tę dyscyplinę hipotezy celem uzyskania nowych ocen historycznych i weryfikacji naukowej ogólnych teorii¹⁹.

W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych doszło również do dalszego rozwoju historiografii NRD na odcinku studiów nad genezą wojny. Od początku lat sześćdziesiątych historiografia NRD intensyfikowała badania, pogłębiając i uzupełniając dotychczasowe wyniki. Ocnom zachodniej historiografii I wojny światowej starano się przeciwstawić całościową, opartą na empirycznych badaniach marksistowsko-leninowską interpretację tego okresu historii. Służyć to miało wzmocnieniu odrębnej świadomości NRD przy pomocy konstruowania własnego obrazu historii. Rolę bodźca odegrały tu jednak i wyniki szkoły Fischera i rozwój historiograficznych badań w RFN.

Studia historyków w NRD koncentrowały się głównie wokół kwestii tzw. szczególnego charakteru niemieckiego imperializmu. Ten szczególny charakter określała przede wszystkim gospodarcza dynamika politycznie zacofanego, opóźnionego w walce o podział świata niemieckiego cesarstwa. I wojna światowa przedstawiana jest tutaj jako prawidłowy i konsekwentny wynik międzynarodowego systemu imperialistycznego, w obrębie którego niemiecki imperializm — na skutek swoich wewnętrznych sprzeczności — odegrał decydującą rolę. Równocześnie historycy NRD starali się usilnie wydobyć przeciwstawną linię rozwoju Niemiec w postaci klasowego ruchu robotniczego. Najważniejszym osiągnięciem tego okresu jest 3-tomowa synteza dziejów Niemiec czasów I wojny światowej²⁰. Na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych pojawiają się w historiografii NRD pewne nowe akcenty. Pozostają one pod wpływem postępującej stabilizacji, szczególnie gospodarczej NRD i roz-

¹⁹ V. R. Berghahn, *Der Tirpitz-Plan. Genesis und Verfall einer innenpolitischen Krisenstrategie unter Wilhelm II.* Düsseldorf 1971; tenże, *Rüstung und Machtpolitik. Zur Anatomie des „kalten Krieges“ vor 1914.* Düsseldorf 1973.

²⁰ *Deutschland im ersten Weltkrieg.* Bd. 1: *Vorbereitung, Entfesselung und Verlauf des Krieges bis Ende 1914.* Von einem Autorenkollektiv unter Leitung von F. Klein, Berlin 1968. Bd. 2: *Januar 1915 bis Oktober 1917.* Von einem Autorenkollektiv unter Leitung von W. Gutsche, Berlin 1968. Bd. 3: *November 1917 bis November 1918.* Unter Leitung von J. Petzold, Berlin 1968/1969.

woju polityki odprężenia. Polegają one na silniejszym eksponowaniu w badaniach zagadnień społeczno-ekonomicznych. W oparciu o teorię państwowo-monopolistycznego kapitalizmu analizowano także w sposób bardziej pogłębiony powiązania istniejące pomiędzy problematyką genezy i przebiegu wojny a interesami kapitalistycznych grup społeczno-gospodarczych. Stara się też o podjęcie badań porównawczych polityki innych imperialistycznych wielkich mocarstw; wskazać tu można na prace Willibalda Gutsche i Fritza Kleina. Podkreślić trzeba jeszcze jedną cechę charakterystyczną historiografii NRD: jej zdecydowanie polemiczny stosunek do historiografii RFN jako formy ideologicznego odgraniczania się.

W sprawie odpowiedzi na nasuwające się pytanie o uwarunkowania i implikacje całej historiograficznej i publicystycznej dyskusji w Niemczech w kwestii wybuchu I wojny światowej i odpowiedzialności za nią to stwierdzić trzeba, że dyskusja ta spełniała ważną funkcję w rewizjonistycznej polityce Niemiec okresu międzywojennego i w rozwoju niemieckiej świadomości politycznej. Mniej wyraźnie rysują się natomiast, poza samym postępem badań i wpływem czasu, przyczyny i dalsze duchowe skutki współczesnych przemian historiograficznych w RFN, lecz brak tu jest jeszcze dostatecznego dystansu historycznego, aby je w sposób bardziej precyzyjny określić.